

Sygn. akt *X Ka 301/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie w X Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: **SSO - Urszula Myśliwska**

Sędziowie: **SO - Wanda Jankowska - Bebeszko (spr.)**

SR (del.) - Magdalena Roszkowska - Matusik

Protokolant: st. sekretarz sądowy Michał Zborowski

przy udziale Prokuratora Marka Orzechowskiego

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2014 r. sprawy

J. G., M. K., M. B., B. K. oskarżonych o czyny z art. 59 ust.1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o

bezpieczeństwie imprez masowych

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia z dnia 11 grudnia 2013 roku sygn.

akt II K 248/11

orzeka:

wyrok w zaskarżonej części uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla

Warszawy - Śródmieścia do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt X Ka 301/14

UZASADNIENIE

J. G. został oskarżony o to, że w dniu 19.11.2010 r. w W., ul. (...) w czasie odbywania się imprezy masowej tj. meczu (...) posiadał wyrób pirotechniczny w postaci racy świetlnej wbrew przepisom ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r.;

K. B. został oskarżony o to, że w dniu 19.11.2010 r. w W., ul. (...) w czasie odbywania się imprezy masowej tj. meczu (...) posiadał wyrób pirotechniczny w postaci racy świetlnej wbrew przepisom ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r.;

M. K. został oskarżony o to, że w dniu 19.11.2010 r. w W., ul. (...) w czasie odbywania się imprezy masowej tj. meczu (...) posiadał wyrób pirotechniczny w postaci racy świetlnej wbrew przepisom ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r.;

M. B. został oskarżony o to, że w dniu 19.11.2010 r. w W., ul. (...) w czasie odbywania się imprezy masowej tj. meczu (...) posiadał wyrób pirotechniczny w postaci racy świetlnej wbrew przepisom ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r.;

B. K. został oskarżony o to, że w dniu 19.11.2010 r. w W., ul. (...) w czasie odbywania się imprezy masowej tj. meczu (...) posiadał wyrób pirotechniczny w postaci racy świetlnej wbrew przepisom ustawy z dnia 21 maja 1999 r. o broni i amunicji, to jest o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych z dnia 20 marca 2009 r.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie orzekł :

I. oskarżonego J. G. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz. U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) wymierzył oskarżonemu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk warunkowo zawiesił wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego J. G. w punkcie I wyroku kary pozbawienia wolności na okres 5 (pięć) lat próby;

III. oskarżonego K. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) wymierzył oskarżonemu karę 8 (osiem) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

IV. oskarżonego M. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) wymierzył oskarżonemu karę 10 (dziesięć) miesięcy ograniczenia wolności, polegającej na wykonywaniu nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 (trzydzieści) godzin w stosunku miesięcznym;

V. oskarżonego M. B. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) wymierzył oskarżonemu karę 220 (dwieście dwadzieścia) stawek dziennych grzywny, przyjmując równowartość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

VI. oskarżonego B. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, to jest występku z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) i za to na podstawie art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) wymierzył oskarżonemu karę 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, przyjmując równowartość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

VII. na podstawie art. 66 ustawy z dnia 20 marca 2009 roku o bezpieczeństwie imprez masowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 62, poz. 504 ze zm.) w zw. z art. 41 b § 1 i § 2 k.k. oraz art. 43 § 1 k.k. orzekł wobec każdego z oskarżonych środek karny w postaci zakazu wstępu na wszelkie imprezy masowe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz mecze piłki nożnej rozgrywane przez polską kadrę narodową lub polski klub sportowy poza terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na okres 2 (dwóch) lat;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonych od kosztów sądowych, zaś wydatkami obciążył Skarb Państwa.

W odniesieniu do K. B. wyrok uprawomocnił się.

Apelację od wyroku wniósł obrońca na korzyść oskarżonych J. G., M. B., B. K. i M. K.. Zarzucił orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k. mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegające na dowolnej, jednostronnej, nieobiektywnej, niepopartej zasadami logiki ocenie materiału dowodowego, jaki stanowiły w niniejszej sprawie zeznania świadków, nagrania monitoringu, opinia biegłego antropologa i przyjęciu, iż udział któregokolwiek z oskarżonych w popełnieniu czynu nie był wykluczony, podczas gdy wnioski wynikające z przedmiotowych dowodów, nie pozwalają na takie przyjęcie,

a w konsekwencji,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, poprzez przyjęcie, iż oskarżeni dopuścili się zarzucanych im czynów, podczas gdy materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie, oceniony wedle zasad prawidłowego rozumowania i wskazań wiedzy i doświadczenia, jak również rozstrzygania niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonych, nie daje w sposób wystarczający podstaw do takiego stwierdzenia.

Na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, w stosunku do oskarżonego J. G. sformułował zarzut ewentualny :

3. na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec J. G. kary 1 roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 5, która w ocenie skarżącego jest nader surowa, albowiem prawidłowa ocena okoliczności względem dyrektyw dotyczących jej wymiaru uzasadnia wymierzenie kary łagodniejszej.

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę wyroku i uniewinnienie oskarżonych ewentualnie o uchylenie orzeczenia w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja częściowo zasługuje na uwzględnienie prowadząc do uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Przede wszystkim podkreślić należy, na co słusznie zwrócił uwagę skarżący, iż w tej sprawie najistotniejszym dowodem jest zapis monitoringu stadionowego. W oparciu o ten dowód zostali wytypowani oskarżeni jako sprawcy zarzucanych im przestępstw. Zdaniem obrońcy jednak, dowód z nagrania monitoringu nie pozwalał na indywidualną identyfikację osób i tym samym nie stanowił wystarczającej podstawy do przypisania oskarżonym zarzucanych im czynów. Obrońca podkreślił, że dokonywane zbliżenia kamery na poszczególne miejsca trybuny północnej stadionu pogarszają tylko i tak pierwotnie nie najlepszą jakość obrazu oraz wskazał, że także biegły z dziedziny antropologii nie sformułował kategoriycznych wniosków co do identyfikacji oskarżonych.

Oskarżeni nie przyznali się do winy, negując, by posiadali race i użyli ich podczas meczu (...) z (...), przy czym wykadrowane zdjęcia nie pokazują w jednoznaczny sposób momentu odpalania rac a tym bardziej osób, które to czynią.

W tym kontekście, należy stwierdzić, że w obecnym stanie sprawy jakakolwiek ocena dowodu z zapisu monitoringu nie jest uprawniona, bowiem dowód ten nie został prawidłowo przeprowadzony przez sąd I instancji. To uchybienie w sposób oczywisty mogło mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, zatem choć wprost nie podniesione w apelacji, musiało spowodować uchylenie wyroku w zaskarżonej części celem ponownego rozpoznania sprawy.

Zgodnie z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Tymczasem Sąd Rejonowy, na podstawie art. 394 § 1 k.p.k., uznał za ujawnione bez odczytywania i zaliczył w poczet materiału dowodowego dokumenty dołączone do aktu oskarżenia, m.in. nagranie z monitoringu. Zgodnie z

art. 394 § k.p.k., protokoły i dokumenty podlegające odczytaniu na rozprawie można uznać bez ich odczytywania za ujawnione w całości lub w części.

Zapis monitoringu nie stanowi dowodu podlegającego „odczytaniu”. Odczytać można jedynie protokół oględzin tego zapisu sporządzony, najczęściej, przez funkcjonariusza Policji. Trzeba jednak wyraźnie zaznaczyć, że „odczytanie” lub ujawnienie „bez odczytywania” protokołu oględzin nie zastępuje przeprowadzenia dowodu w formie bezpośredniej. Zapis monitoringu jest dowodem rzeczowym i wymaga bezpośredniego przeprowadzenia na rozprawie, między innymi po to, by możliwe było zweryfikowanie treści protokołu oględzin, który przecież, jak każdy inny dowód, podlega swobodnej ocenie sądu. W sytuacji, gdy nagranie monitoringu stanowi dowód o podstawowym charakterze – a tak jest w sprawie niniejszej – bezpośrednio przeprowadzenie tego dowodu na rozprawie jest obowiązkiem sądu, nawet wtedy, gdy strony o to nie wnoszą. Dopiero wówczas dowód ten może podlegać stosownej ocenie, na podstawie art. 7 k.p.k., w zestawieniu z całokształtem pozostałego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Nieprzeprowadzenie wskazanego dowodu bezpośrednio na rozprawie rodzi uzasadnione przypuszczenie, że sąd orzekający z dowodem tym się w ogóle nie zapoznał.

Ponadto, oparcie się wyłącznie na dokumentacji fotograficznej nie daje możliwości pełnego oglądu zdarzenia, co wynika jednoznacznie z zeznań policjantki M. M..

Świadek ta, której zeznania również posłużyły do rekonstrukcji stanu faktycznego, interpretując wydrukowane kadry z nagrania oraz opisując sposób wytypowania poszczególnych oskarżonych, wielokrotnie wskazywała, że zapis z monitoringu stanowi pewną ciągłość, czego pozbawione są wybiórczo drukowane zdjęcia. Przykładowo wskazała takie stwierdzenia: „Na karcie 74 jest to ujęcie rejestrujące z góry, więc widać, że pan M. K. schyla się w celu uniknięcia rejestracji przez kamerę rejestrującą en face. Jest to ciągłość. Osoba, która oglądała ten monitoring, zaznaczyła to po to, aby wskazać, że ta osoba, po tym czasie, ubrana w taki sposób, na następnym zdjęciu chowa się, według mojego doświadczenia zawodowego w celu uniknięcia rejestracji przez inną kamerę” (k. 307), „na tym zdjęciu nie widać osoby. Jest to miejsce, gdzie znajdował się pan M. K.. Zapewne monitoring by nam wyjaśnił bardzo dużo” (k. 307), „na zdjęciu widać, jak pan M. K. schyla się, stoi w konkretnym miejscu, chowa się przed kamerą rejestrującą z przodu. Następnie dokładnie w tym samym miejscu po kilku – kilkunastu sekundach widać osobę ubraną na ciemno w czarnej kominiarce. Następnie osoba w czarnej kominiarce wyciąga i podpala racę. Na podstawie tego jestem w stanie stwierdzić, że to oskarżony M. K.. Wnioskuje to na podstawie całego materiału, który zobaczyłam” (k. 308).

Z powyższych zeznań wynika, że aby prześledzić i właściwie ocenić zachowanie poszczególnych sprawców, niezbędne jest wnikliwe zaznajomienie z nagraniem.

Sąd Rejonowy oparł wprawdzie ustalenia m. in. na zeznaniach policjantów M. R. i M. M., nie wziął jednak pod uwagę, że są to dowody niejako wtórne, bowiem funkcjonariusze ci typowali sprawców także na podstawie monitoringu. Pojawia się zatem ta sama kwestia, prawidłowa weryfikacja relacji tych osób niewątpliwie wymaga zaznajomienia się ze źródłem, czyli nagraniem.

Reasumując, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd Rejonowy winien w sposób prawidłowy przeprowadzić dowód z nagrania monitoringu i dokonać jego oceny wraz z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Wobec niekompletności materiału dowodowego, przedwczesne jest odnoszenie się do zarzutów apelacji dotyczących błędnej oceny materiału dowodowego, błędu w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary.

Sąd Rejonowy winien zadbać także o prawidłową redakcję orzeczenia (w zaskarżonym wyroku w opisie czynów niewłaściwie podano przepisy ustawy o broni i amunicji).

Sąd I instancji powinien również, przy ewentualnym orzekaniu środków karnych zakazu wstępu na imprezy masowe, rozważyć należyście, który stan prawny należy zastosować, bowiem art. 41 „b” ulegał zmianom.

Z tych względów orzeczono jak na wstępie.